



maratony

Z CHARAKTEREM

OFICJALNY BIULETYN CYKLU MARATONÓW MAZOVIA MTB MARATHON NR 11/2011

EGZEMPLARZ BEZPŁATNY

www.MARATONYZCHARAKTEREM.PL

NIEDZIELA, 31 LIPCA 2011



FOT.: MARCIN GÓRAJEC

dirty 40

WWW.dirty40.pl

WARSZAWA
ul. Ryżowa 4
tel. 500 344 873

SERWIS I SKLEP ROWEROWY

LIMPIAKOS

CENTRUM BADAŃ WYDOŁNOŚCIOWYCH, PLANOWANIA DIETY I TRENINGU

www.olimpiakos.org.pl
tel. 508 356 718
tel. 516 183 830

Badania wydolnościowe (VO2max, mleczan), - Indywidualne diety sportowe (także on-line), - analiza składu ciała - Stały kontakt z fizjologiem i dietetykiem sportowym, - Możliwość dojazdu na terenie całej Polski

Pomagamy w przygotowaniach kadrze narodowej kolarzy torowych, mistrzom świata, Europy i olimpijczykom.

MaratonyZCharakterem.pl

CZYTAJ BEZPŁATNIE ON-LINE

 www.facebook.com/MaratonyZCharakterem
przeglądaj biuletyn z poziomu Facebooka

KANGUR W PARYŻU

Niewiele jest kolarzy, którym tak bardzo życzyłbym sukcesu, niewiele sportowców, których darzę takim szacunkiem, niewiele ludzi, którzy tak zasłużyli sobie na zwycięstwo. Cadel Evans jest dla mnie przykładem prawdziwego zawodowcy, a jednocześnie wspaniałego człowieka, absolutnie skupionego na celu sportowym, ale i otwartego, i wrażliwego na to, co dzieje się wokół. Australijczyk nigdy nie miał talentu takiego jak Andy Schleck czy Alberto Contador, do wszystkiego musiał dochodzić ciężką pracą, pokonując sezon po sezonie kolejne schody. Nie twierdzę, że Schleck czy Contador nie muszą trenować, by osiągnąć sukces. Oni także wykonują wielką pra-



» Cadel Evans i Tybetańczycy na Tour de Pologne

cę, ale wrodzony talent do jazdy po górach i ich budowa fizyczna sprawiają, że wygrywanie wielkich tourów przychodzi im jednak z większą łatwością. Od kogoś o budowie Evansa, na dodatek pozbawionego dynamiki właściwej najlepszym góralom, wygranie wielkiego touru wymaga katorżniczej pracy, ogromnej wiary i strategii, która pozwoli na wykorzystanie wszystkich swoich atutów przy jednoczesnym kontrolowaniu poczynań rywali. I właśnie to widzieliśmy w tegorocznym Tour de France. Walka o sekundy od pierwszych etapów, kontrola sytuacji w górach i wspaniała jazda indywidualna na czas, pokaz mądrości, zawziętości i siły, który zakończył się najwyższym stopniem podium na Po-

lach Elizejskich. Pamiętam twarz Evansa po zdobyciu tęczy koleszki w Mendrisio, był niezwykle szczęśliwy i wzruszony, a sukces dedykował żonie i Aldo Sassimu, swojemu wieloletniemu trenerowi i mentorowi. Jak teraz przypominał, nieżyjący już Sassi powiedział mu wtedy: teraz pora wygrać wielki tour, najlepiej Tour de France, a będziesz najbardziej kompletnym kolarzem swojego pokolenia. No i dziś spokojnie można tak Australijczyka nazwać. Teraz także od razu wspominał o Sassim i... popłakał się ze wzruszenia. Mówił na konferencji: Aldo wierzył we mnie zawsze, bardziej nawet, niż ja sam w siebie wierzyłem. Kiedy napisałem do Sylwestra Szmydy, że życzę Evansowi zwycięstwa, od-

pisał: Ja też, to prawdziwy profesjonalista, nigdy nie cwaniakuje i do wszystkiego dochodzi ciężką pracą. No właśnie, czapki z głów przed Cadelem Evansem. P.S. Mnie osobiście Cadel jest jeszcze bardziej bliski przez swoje otwarte i czynne wspieranie sprawy Tybetu. Podczas Tour de Pologne 2008 poprosiłem go o spotkanie z Tybetańczykami mieszkającymi w Polsce i nie tylko zgodził się bez problemu, ale widziałem, że był wzruszony słysząc podziękowania za działanie na rzecz poszanowania praw człowieka w okupowanym Tybecie. To właśnie ta wrażliwość i otwartość, o której pisałem na początku.

• Adam Probosz
dziennikarz Eurosportu



BIAŁYSTOK W SOBOTĘ...

NA WYŚCIG W SUPRAŚLU WIELU Z WAS CZEKA CAŁY ROK. NIC DZIWNEGO – W UBIEGŁYM SEZONIE SPOTKAMY SIĘ TAM PO RAZ PIĄTY, ALE PRZYGOTOWALIŚMY DLA WAS COŚ SPECJALNEGO.

» SAKWA INFORMACJI

• NIEZBĘDNE ADRESY

START / BIURO ZAWODÓW: BIAŁYSTOK, UL. WŁ. RAGINISA PRZY SKRZYŻOWANIU Z UL. BAŚNIOWĄ I UL. UŚMIECHU (Ul. Raginisa to droga wojewódzka 676 wylotowa z Białegostoku na Supraśl, start na ścieżce rowerowej) **META:** PARKING LEŚNY MIĘDZY OGRODNICZKAMI A SUPRAŚLEM

• TRASA, DZIEŃ 1 (UWAGA: OD MOMENTU ZAMKNIĘCIA NUMERU, MOŻE JESZCZE ULEC KOREKTOM)

ITT (JAZDA INDYWIDUALNA NA CZAS) ●●●●●



• INNE

START: 16.00, **LIMIT STARTU:** 18.00, **ZAŁECANE OPONY:** semislick
Dzień drugi Podlasie MTB Tour odbywa się w ramach Mazovia MTB Marathon w Supraślu, wyniki obu przejazdów będą łączone, na podstawie nich powstanie klasyfikacja łączna, szczegóły w tekście obok.

Supraśl to już miejsce niemal kultowe dla rowerowych maratończyków. Spotkamy się tutaj po raz piąty, tym razem w ramach MTB Tour Podlasie. Impreza potrwa dwa dni, choć oczywiście można wybrać tylko jeden występ. Do tego jednak nie zachęcamy, wręcz przeciwnie. Przyjeżdżacie i rywalizujecie przez dwa dni. Pierwszego będzie was czekała indywidualna jazda na czas w Białymstoku. Będzie się dało poszaleć, tym bardziej, że pewnie wielu z uczestników śledziło przed telewizorami zakończony niedawno Tour de France. Nie musimy wam więc przypominać, że to dzięki tej specjalności Australijczyk Cadel Evans zapewnił sobie triumf w „Wielkiej Pętli”. Teraz to wy zmierzycie się z czasem. Rywale będą z przodu, z tyłu, ale tak naprawdę liczyć się będziecie tylko wy i rower. I tykający zegar... Ta część rywalizacji zostanie rozegrana na wyjeździe z miasta w kierunku Supraśla.



» Pierwszy etap „Podlasie MTB Tour” zwanego również „Duchem Puszczy” będzie jazdą na czas, drugi dzień będzie połączony z Mazovią MTB Marathon.

Dzień później staniecie na starcie kolejnej edycji „tradycyjnego” Mazovia MTB Marathon, oczywiście w Supraślu. Suma czasów z dwóch dni rywalizacji złoży się na klasyfikację generalną „Ducha Puszczy”.

CZASÓWKA NA POCZĄTEK

Po tym krótkim wstępie chyba już nie macie wątpliwości, że będzie to doskonała okazja do kompleksowego sprawdzenia

swoich umiejętności. Niczym zawodowcy podczas Tour de France czy Giro d'Italia. Oczywiście nie przez trzy tygodnie jak tam, a w ciągu dwóch dni, ale przecież nie chodzi o szczegóły, prawda? Zaczniemy od czasówki. Trasę zaplanowano po wyjątkowo malowniczej ścieżce rowerowej, która łączy Białystok z Supraślem. O turystyce rowerowej jednak zapomnijcie. To w końcu kolarstwo górskie, więc wybrano do pokonania także trudniejsze, leśne ścieżki. Całość zakończycie jadąc ścieżką rowerową, ale za to przed wami wyrośnie do pokonania jeden z najtrudniejszych podjazdów w rejonie Białegostoku i Supraśla. Mówimy co prawda tylko o dziesięciokilometrowym odcinku, bo tyle właśnie liczy jazda indywidualna na czas, ale spokojnie – będzie mieli gdzie się zmęczyć! Ten dystans wymaga od zawodników naprawdę wszechstronnych umiejętności kolarskich.

dokończenie na stronie 4.



POLSKIE
TOWARZYSTWO
UBEZPIECZEŃ

Ochronimy **Twoje** mieszkanie garaż dom

Ochronę Twojej
własności zapewnia
pakiet ALFA

www.ptu.pl



BIAŁYSTOK W SOBOTĘ... A SUPRAŚL

DOKOŃCZENIE ARTYKUŁY ZE STRONY 2

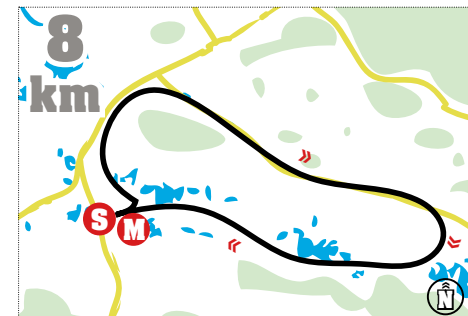
» SAKWA INFORMACJI

• NIEZBĘDNE ADRESY

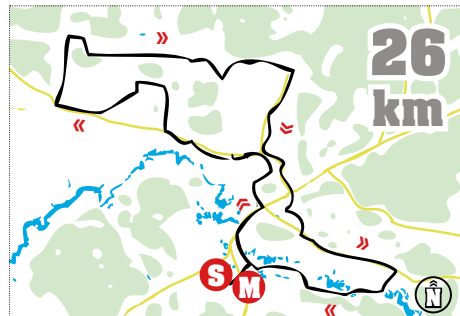
START / META / BIURO: SUPRAŚL, UL. 3 MAJA (PLAŻA MIEJSKA NAD ZALEWEM W CENTRUM)

• TRASY: DZIEŃ 2 (UWAGA: OD MOMENTU ZAMKNIĘCIA NUMERU, TRASY MOGĄ JESZCZE ULEC KOREKTOM)

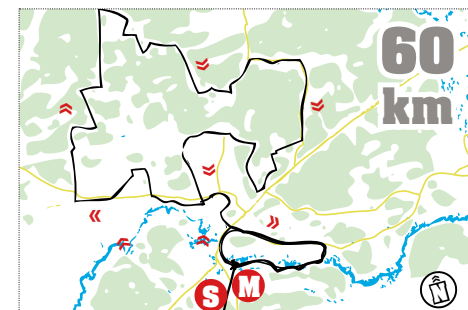
HOBBY ●●●●●



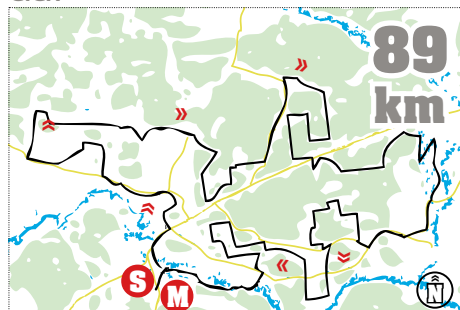
FIT ●●●●●



MEGA ●●●●●



GIGA ●●●●●

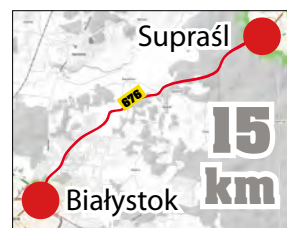
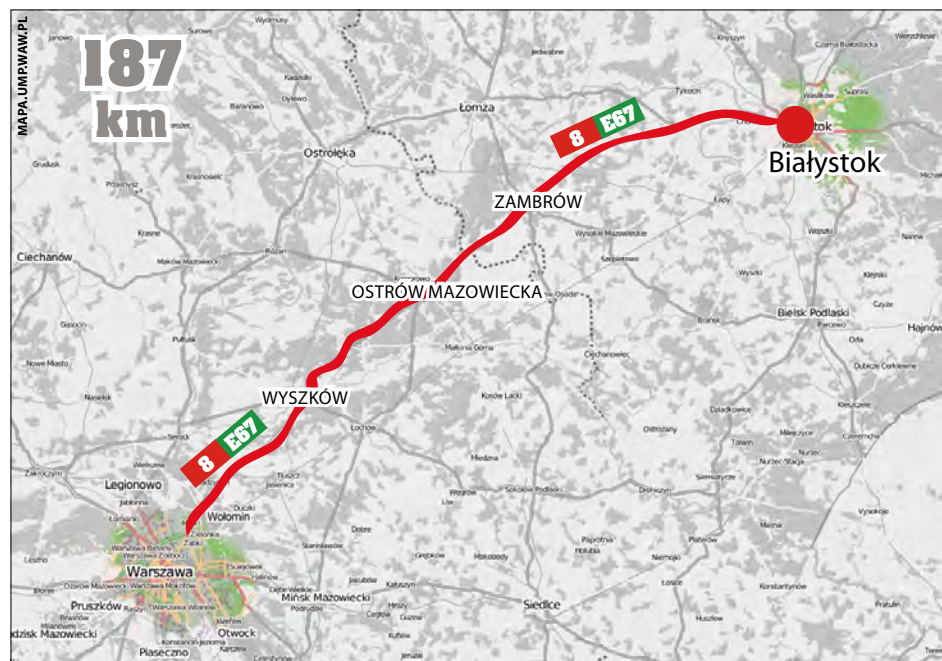


• BUFETY / ROZJAZDY

BUFETY: 17 km, 43 km, 69 km

ROZJAZDY: Hobby 2 km (zjazd za mostem w prawo), Fit 17 km (przy bufecie), Giga 43 km (przy bufecie)

• DOJAZD DO MIASTA



• DOJAZDY

DO BIAŁEGOSTOKU: 187 KM
Z Warszawy trasą 8 (E67) aż do Białegostoku

DO SUPRAŚLA
Z Białegostoku kieruj się trasą 676 do centrum Supraśla

• PROGRAM ZAWODÓW

SOBOTA

14.00 - 18.00 zapisy w Biurze Zawodów (Podlasie MTB Tour), 16.00 - 20.00 Mazovia MTB,
16.00 - 18.00 Jazda indywidualna na czas,
19.00 dekoracja zwycięzców I etapu

NIEDZIELA

8.00 - 10.30 zapisy
10.45 - ustawianie zawodników
11.00 - start maratonu: Fit, Mega i Giga,
11.15 - start dystansu Hobby,
14.00 - dekoracja dystansu Hobby,
14.30 - dekoracja dystansu Fit,
15.00 - dekoracja dystansu Mega,
16.00 - dekoracja dystansu Giga.

• POGODA: SOBOTA



• POGODA: NIEDZIELA



Ciągle zmiany rytmu jazdy, umiejętność złożenia się jak najbardziej aerodynamicznie na rowerze podczas jazdy, absolutnie różne od siebie odcinki następujące jeden po drugim. Organizatorzy oszczędzili tylko zakrętów. Tych naprawdę nie będzie dużo! Dzięki temu będziecie mogli skupić się wszystkich pozostałych elementach jazdy, o których pisaaliśmy. Zresztą, to także pozwoli wam zachować moc w nogach. A ta będzie potrzebna...

IDEALNE PRZETARCIE

Nie musimy was specjalnie przekonywać, że klasyfikacja generalna wyłoni najlepiej przygotowanego wydolnościowo zawodnika. Tutaj przypadków nie będzie, oczywiście pomijając wypadki losowe jak choćby defekt sprzętu. Z drugiej strony, dziesięć kilometrów, nawet pokonanych „na maksa” nie powinno spowodować kompletnej utraty sił przed kolejnym dniem rywalizacji. Zdaniem wielu fachowców powinno być wręcz przeciwnie, czyli taka jazda jak czasówka na takim dystansie, może być idealną formą pobudzenia organizmu przed tym co będzie was czekało następnego dnia. Łatwo oczywiście nie będzie, ale przecież nie o to chodzi. Impreza w Supraślu przecież od lat jest tak bardzo lubiana dlatego, że jest się gdzie porządnie zmęczyć. Walka z samym sobą i możliwość oglądania niezapomnianych widoków na trasie sprawiają, że choć ten maraton ma wysoką skalę trudności, to przyjeżdżają na start prawdziwe tłumy. Możliwość walki w takich warunkach to w końcu to, co maratończycy lubią najbardziej i co rekompensuje wylany pot. Nie przypadkowo maraton w Supraślu wygrał głosowanie uczestników na najlepszą „miejscówkę” ubiegłego sezonu.



ZAWSZE WYJĄTKOWO

Nie mówimy jednak tylko o 2010 roku, bo przecież wszystkie edycje Mazovii, które odbyły się w tym miejscu są wspomniane do dzisiaj. Z wielu powodów. Po pierwsze – wyjątkowa trasa. Całkowicie poza miejską cywilizacją, piękna, niemalże bezkresna Puszcza Knyszyńska pełna leśnej zwierzyny. Do



Wszystkie edycje Mazovii, które odbyły się w tym miejscu są wspomniane do dzisiaj. Z wielu powodów. Po pierwsze – wyjątkowa trasa. Całkowicie poza miejską cywilizacją, piękna, niemalże bezkresna Puszcza.

tego jej ukształtowanie, czyli interwałowe odcinki stromych podjazdów i zjazdów plus widoki: malownicze doliny rzek i podlaskie wioski z charakterystycznym drewnianym budownictwem o klasycznych proporcjach. Brzmi sielankowo? Trasa w Supraślu potrafi solidnie zmęczyć nawet zawodników regularnie startujących w górach. Bywało, że pogoda dokładała dodatkowy stopień trudności. – Błota jest zero procent. Zastanawiamy się, czy gdzieś nie da się wprowadzić sekcji błota, a potem piasku, bo tych elementów brakuje na trasie – żartuje na naszym forum mierek z Białegostoku i pisze dalej po objeździe trasy: – Poza tym jest dużo zjazdów. Cała trasa Mega, Fit i Hobby do przejechania bez schodzenia z roweru, co pokazał wczorajszy objazd. A poza tym dla każdego coś milego. Tradycyjnie sporo gór, głównie leśne drogi i ścieżki, ale także są odcinki szybkich szutrów oraz przejazd otwartym terenem doliną rzeki Sokoldy. Na trasie Giga będzie odcinek specjalny po nasypie kolejki wąskotorowej. Na obecną chwilę są bodaj dwa drzewka zwalone przez bory. Czyli trzeba przeskoczyć z rowerem, ale pewnie uda się usunąć. Poza tym na trasie Giga jest Łysa Góra. W warunkach maratonu podjedzie to Rękawek, może paru innych zawodników.

WSZYSTKO NA MIEJSCU

Swoimi przemyśleniami podzielił się też Toni. – Trasa mega w dużej części pokrywa się z ubiegłoroczną. Na trasie wszystko co dobre w Puszczy Knyszyńskiej: szybkie szutry, podjazdy, zjazdy, przezieranie się po jagodniakach, pokonywanie dziewiczych przecieków leśnych, długi odcinek szybkiego szutru (można zjeść, uzupełnić płyny) i wjazd w sekcję pod-



» Przez wielu Supraśl jest uważany za jeden z najpiękniejszych etapów całej Mazovii. Na pewno na jego korzyść działa brak wielkomiejskiego zgiełku.

W NIEDZIEŁĘ

jazdów i zjazdów. Wisienką na torcie Supraśla będzie jak zwykle dobrze dobrana przez Mirka końcówka w Krzemiennych Górach. Trasa w niedzielę była piękna. Każda trasa jest inna „na sucho”, a zupełnie inna po ulewnych deszczach – napisał. Tak czy inaczej - szykujcie nogi. Sam Cezary Zamana, który w końcu doskonale wie jak jeździć rowerem po ubiegłorocznej edycji przyznał, że po żadnym z wcześniejszych pokonanych maratonów nie miał aż tak zmęczonych mięśni. Po chwili co prawda dodał, że chodzi mu o mięśnie dłoni od ciągłej zmiany przełożeń. Tak czy inaczej – gwarantujemy wam już teraz pełnię zadowolenia po ukończeniu maratonu w Supraślu. To bezcenne. I choć spotykamy się tu po raz piąty to za każdym razem jest inaczej. Niby co roku puszcza, ale zawsze jednak inna.

ZJEDZ I WYGRYWAJ

Nie zabraknie też oczywiście innych atrakcji. Dekoracja MTB Tour Podlasie odbędzie się dru-



» W Supraślu wystąpią jednocześnie uczestnicy Mazovii MTB i „Ducha Puszczy”

giego dnia po dekoracji etapu Mazovii. Wszystko przy dźwiękach muzyki granej przez zespół Acoustic Cover Band. Oczywiście jak zawsze po starcie maratonu mini wyścig dla najmłodszych na terenie miasteczka sportowego, który rozpocznie się około 11.30. Czekają na was także tombola. A w niej do zdobycia rama Centurion Backfire Light o wartości 1199 złotych. Sponsorem tej atrakcji jest Podlaskie Centrum Rowerowe (Sprint-Rowery.pl). Nie zabraknie też posiłku, bo specjalnie dla was w Su-

praślu będzie czekała babka ziemniaczana przygotowana przez Bar Ostoję. A oni wiedzą jak to robić – są zdobywcami tytułu mistrza świata w kategorii indywidualny producent w pieczeniu babki ziemniaczanej w 2011.

JESZCZE WAS NIE PRZEKONALIŚMY?

Przeczytajcie więc opinię Duke2, który startował w Supraślu w ubiegłym roku. – Trasa świetna, minimalnie piachu było, ale cóż, tak po prostu jest. Mnóstwo zjazdów i podjazdów. Dla mnie bomba! Jedzenie wreszcie jak należy, dobre posiłki regeneracyjne, zapas isostara, smaczne żele, słodkie banany, ciasta, wędliny, sery, cud miód. O Mazovii się wiele nasłuchałem i to chyba pierwsze tak naprawdę w 100 procentach udana edycja. Gratuluję, jestem zachwycony. Na zjazdach czułem się jak w rollercoasterze. (...) A i wszyscy byli bardzo mili, pozdrawiam Was wszystkich.

• Jan Konalczuk

INTER - AUTO

**WYPOŻYCZALNIA
SAMOCHODÓW**

**24h
SERVICE**

**WYPOŻYCZALNIA SAMOCHODÓW
W WARSZAWIE, WROCŁAWIU, KRAKOWIE, KATOWICACH**



GRUPA B

Skoda Fabia (Hatchback) • Opel Astra II • Suzuki Swift • Opel Corsa • Ford Fiesta • Peugeot 206



GRUPA C

Skoda Fabia Kombi • Opel Astra III • Fiat Linea Peugeot 307 • Skoda Roomster



GRUPA D

Skoda Octavia • Ford Mondeo • Opel Zafira • Citroen Xsara Picasso • Mitsubishi Lancer • Volkswagen Passat



GRUPA E

Volvo S80 • Volvo S60 • Skoda Superb • Audi A6 • Opel Insignia



GRUPA SUV

Mitsubishi ASX 4x4 • Mitsubishi Outlander 4x4 7 os. • Skoda Yeti

ODDZIAŁ WROCŁAW

telefony:
+48 71 336 03 66, +48 609 610 110
e-mail:
rezerwacja@wroclaw.interauto24.pl

ODDZIAŁ KATOWICE / BYTOM / CHORZÓW

telefony:
+48 32 289 14 32, +48 609 870 840
e-mail:
rezerwacja@katowice.interauto24.pl

ODDZIAŁ KRAKÓW

telefon:
+48 695 720 690
e-mail:
rezerwacja@krakow.interauto24.pl



WWW.INTERAUTO24.PL

ODDZIAŁ WARSZAWA ul. Jubilerska 6F,
telefon: +48 22 610 01 40, +48 605 280 780
e-mail: rezerwacja@warszawa.interauto24.pl

isostar
Twój profesjonalny wybór

Đażac do doskonałości...



WIĘCEJ NIŻ NAPÓJ
19% WIĘCEJ
CZYSTEJ ENERGII
Nawadnia Odżywia Regeneruje

WYBIERZ PRODUKTY PROFESJONALISTÓW
WYBIERZ NAJWYŻSZĄ JAKOŚĆ

ISOSTAR opracowany w Szwajcarii, jest stale udoskonalany i rekomendowany przez profesjonalnych sportowców oraz naukowych ekspertów. Producent produktów ISOSTAR specjalizuje się w opracowaniu zdrowej żywności. Wybierając ISOSTAR poprawiasz wydolność organizmu wzmacniając się produktami najwyższej jakości. ISOSTAR to więcej niż napój. To Twój profesjonalny wybór!



ZAJRZYJ NA www.isostar.pl

FOTORELACJA: BŁOTNY TEST

TO NIE BYŁA ZWYKŁA PRZEJAŻDŻKA. KTO BYŁ NA TRASIE MAZOVII W SZYDLÓWCU WIE CO MAMY NA MYŚLI!



» Z rana nic nie zapowiadało obfitego deszczu, który spadł na uczestników przed startem



» by towarzyszyć im w trakcie maratonu, jednocześnie podnosząc poziom trudności przejazdu



» o czym przekonali się uczestnicy niewiele dalej.

W tym miejscu zawsze było ciężko, a tym razem wszystko się potwierdziło. Dziesiątego lipca o godzinie dziesiętnastej na trasie wciąż byli kolarze! Co prawda trzech, ale to i tak pokazuje, że startujący w ósmej tegorocznej edycji Mazovii MTB Maratonu musieli się ostro natrudzić. To była weryfikacja umiejętności technicznych, formy i, może przede wszystkim, charakteru.

WYMAGAJĄCY ETAP

Trudna trasa, kamienie i błoto, a do tego do tego do pokonania trzy najwyższe góry w okolicy. Nie mogło być lekko, łatwo i przyjemnie. Dość powiedzieć, że na limit wjazdu na najdłuższy dystans Giga zdarzyło niespełna trzydziestu zawodników. Tutaj walka o najwyższe miejsce podium rozegrała się między dwoma kolarzami. Radosław Rękawek z Kross Racing Teamu wyprzedził ostatecznie o jedną sekundę Pawła Barankę z MBIKE Team Marathon. Jakies sześć minut po nich do mety dotarł Artur Korc z Centrum Rowerowe Olsztyn. Na dystansie Mega wygrała, i nie jest to żadna niespodzianka, Ola Dawidowicz. Była mistrzyni świata, Europy i zdobywczyni Pucharu Świata w kategorii U23 z drużyny CCC Polkowice wyprzedziła o około pół godziny Dorotę Warczak z LKK Start i Maję Busma z BSA Pro Tour. Wśród panów najszybszy był Cezary Zamana, ale on akurat nie bierze udziału w klasyfikacjach cyklu. Za nim przyjechał Artur Mioduszewski z Kliwer Bike Team, a trzeci na mecie był Sławomir Mioduszewski z Centrum Rowerowe Olsztyn. Dystans Fit najszybciej pokonała Marta Bazańska z BSA Pro Tour i Marcin Mazurek z Roksa.ım.

KOMENTARZE PO MARATONIE

Po wyścigu jak zwykle nie zabra-



» Jedną z być może nigdy nieodgadnionych tajemnic dziewczyn z Biura Zawodów pozostanie to, jakim cudem, pomimo takiej pogody i wszechobecnego błota nie odpuszczającego nikomu, udało im się zachować nieskazitelną biel ubrań.

kło dyskusji, a głos zabrał także organizator, czyli Cezary Zamana. – Zastanawiam się często, co w trasach jest najważniejsze. Różni ludzie, różne oczekiwania. Rawa za szybka, Szydłowiec za ciężki. Może Elk będzie w sam raz? Jedni wolą szybsze, inni z kolei cięższe trasy – jak to pogodzić? Jeśli nawet znajdziemy złoty środek, to czy aby na pewno będą to maratony, które polubią wszyscy? A może to nie przypadek, że mówimy o nich „maratony z charakterem”? Sporo teraz pojawia się uwag co do trasy, ale czy na koniec sezonu, gdy odbędzie się głosowanie na wyścig roku, Szydłowiec będzie na końcu stawki? Bardzo wątpię – zastanawia się Cezary i pisze dalej: – Poprzednie Szydłowieckie edycje nie zachwyciły mnie. Aż do tego roku. Przyjechałem na cztery dni

przed maratonem, żeby osobiście, z miejscowymi bajkerami, Przemkiem, Dawidem, oraz z Grzegorzem Wójcikiem „zapiąć” trasę. Ogromny, podmokły teren wydawał się nie do przebycia. Penetrując go przez kałuże, czasem większe niż te podczas maratonu, z pokorą dojrzywałem do trudności tego terenu. Zdałem sobie sprawę, że to nie dystans stanowi o tym, jakim wyzwaniem będzie maraton, lecz rodzaj i charakter podłoża. Stając na starcie z małym bagażem treningów, ale z dużym respektem do trudności trasy, czułem przyjemność z pokonywania przeszkód, na które byłem gotowy. Zdaję sobie sprawę, że startujący z dalszych sektorów mieli jeszcze trudniej i mogli nie być na to przygotowani. Może rozwiązanie, by ze względu na pogodę, przy-

gotowywać dwa warianty trasy, będzie nowym standardem podczas przyszłorocznej edycji Mazovii? Z mojej perspektywy Szydłowiecki maraton podniósł skalę trudności do siedmiu, co zwiększa różnorodność całego Mazovia MTB i stanowi o jego niepowtarzalnej urodzie. Myślę, że oceniając z perspektywy wszystkie edycje całego cyklu, Szydłowiecki maraton jednak pozostanie w przyszłym roku jednym z najtrudniejszych w cyklu Mazovii. A uczestnicy, którzy przyjadą za rok, będą do niego lepiej przygotowani.

CO NA TO UCZESTNICY?

Maraton zapewne zweryfikował zarówno umiejętności techniczne, formę jak i psychikę wielu z nas, w tym moją – po 15 km odpuściłem mega i podążyłem trasą fit. Decyzji nie żałuję, ale niedosyt lekki pozostał, bo się zastanawiam jaki czas bym wykręcił na mega. No cóż było minęło... – pisze shiwu, a gras 1961 dodaje: – No nareszcie maraton pełną gębą, a nie jakieś pitu-pitu po płaskim co góra 2,5h owczego pędu i meta. To że będą sekcje błotne, kałuże i grząsko było oczywiste dla kogoś kto startował w Szydłowcu wcześniej. Dobrze że padało tylko na początku. Jak czoło giga minęło mnie po 2 bufecie to wiedziałem, że czas nie będzie rewelacyjny. No cóż teraz znam swoje możliwości lepiej i widać, że na czapkę się nie nadaje, ale wszystkie podjazdy zrobiłem w siodło, a dajcie mi choć trochę twardego to pokręcę. Długi odcinek asfaltu pod koniec podział na mnie ożywczo, a ostatnie 5 km to w ogóle Matrix reaktywacja. Dolożyłem koledze z teamu 3 minuty, a na 6 km do mety jechaliśmy jeszcze razem. Do Supraśla wykuruję poobijane nogi!

» *Lukasz Dobrakowski*

R E K L A M A

Profesjonalne akcesoria Rowerowe

hebie

www.hebie.pl

Made in Germany



» Zawodnicy po raz kolejny pokazali, że żaden deszcz im nie jest w stanie zepsuć dobrej zabawy, pomimo tego, iż grzązka ziemia przyczyniła się do niejednego upadku.

W SZYDŁOWCU

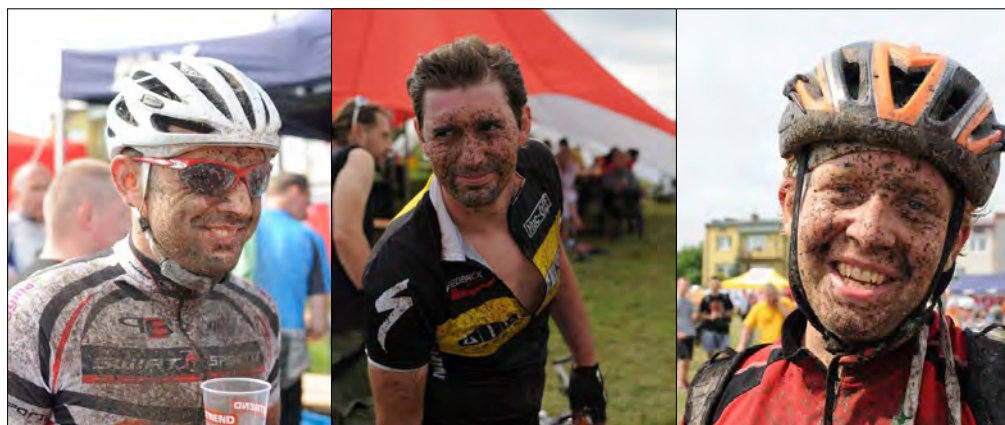


» Młodzi, tradycyjnie już, nie zostali pozostawieni sami sobie i przy drobnej pomocy dorosłych, uczestniczyli w mini maratonie przygotowując się do uczestnictwa w przyszłości w Mazovii MTB.

» Radość i zmęczenie - dwa elementy nieodłączne każdego maratonu Mazovii



» Wyścig do ostatnich metrów, a po nich czyszczenie rowerów.



» Brak zmarszczek i wygładzona skóra? Po tym poznać uczestników ostatniego etapu, a to wszystko dzięki darmowym maseczkom błotnym, samoczynnie nakładającym się podczas przejazdu.



» Nie mogło również zabraknąć zawodników fair play, których staramy się publikować w gazecie.

NOWA GENERACJA
koszulek kolarskich
linia PRO

RIDE YOUR LIFE
EXCLUSIVE EUROPEAN SPORTSWEAR
www.bcmnowatex.com.pl

ODBLASKOWE RĘKAWY

aktywna membrana

FLAME PRO

BCM
nowatex®

Wodoszczelna kieszeń

odblaskowy pasek

silikonowy ściągacz

kryty zamek - YKK

sublimacyjne znakowanie (brak metki)

**ZAPRASZAMY DO WSPÓŁPRACY
DYSTRYBUTORÓW I SKŁEPY SPORTOWE**

u Pana Boga w Supraślu...



www.suprasl.pl

WAKACJE  INACZEJ

**biuro turystyki
rowerowej
i nie tylko...**

Karyntia Toskania Bornholm Dolina Renu Indie Chiny Litwa-Lotwa Praga-Drezno



**Rybnik, ul. Rudzka 456
tel. +48 32 444 63 83**

www.wakacjeinaczej.eu